

KRAJOWE ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE DELEGATÓW ZZ "PRZERÓBKA" ZAKOŃCZONE BLOKADĄ DROGI KATOWICE - WISŁA

DELEGACI WYSZLI NA ULICĘ

22 czerwca br. w Łaziska Górnych odbyło się Krajowe Zebranie Sprawozdawcze Delegatów Związku. W jego trakcie Delegaci przyjęli przedłożone sprawozdania z działalności zarówno Zarządu Krajowego, jak i Krajowej Komisji Rewizyjnej. Równocześnie dokonali uzupełnienia składu osobowego Krajowej Komisji Rewizyjnej. Jej nowym członkiem stał się kol. Władysław Mucha, delegat z KWK „Wujek” (były przewodniczący Komisji Rewizyjnej OPZZ).

Ponadto w wyniku merytorycznej dyskusji delegacji doprecyzowali zaproponowane przez Komisję Statutową zmiany statutowe, a także zobowiązali Zarząd Krajowy Związku do dalszej reali-

zacji Strategii Programowej Związku na lata 2005 - 2009. Punktem budzącym najwięcej emocji, była

Ciąg dalszy na str. 4 >>



NIE ŁATWA REKRUTACJA Kształcenie Młodych Przeróbkarzy

Tyle walczyliśmy o to, aby były przyjęcia do pracy w zakładach przeróbki mechanicznej węgla młodych wykształconych pracowników. A tu okazuje się, że zbyt dużo chętnych na przeróbkarzy nie ma. Czego przykładem jest rok ubiegły.

Porozumienie o kształceniu na poziomie szkoły średniej 20-25 uczniów w profesji przeróbkacza Zakład Doskonalenia Zawodowego zawarł z Katowickim Holdingiem Węglowym SA w połowie czerwca 2006 r. Do nauczania przyszłych techników o tej specjalności był przygotowany Zespół Szkół w Tychach przy Budowlanych 156.

Ważnym postanowieniem umowy było zobowiązanie górniczej firmy do zatrudnienia w swoich kopalniach przyszłych absolwentów przeróbkarskiej klasy. Mimo tego pierwsza przeróbkarska klasa jednak nie wystartowała. W ocenie Jacka Kwiatkowskiego, prezesa zarządu ZDZ ubiegłoroczna akcja naboru uczniów okazała się nieskuteczna, ponieważ porozumienie zostało zawarte zbyt późno.

Ale ów ubiegłoroczny pakt nadal pozostaje aktualny. Tyska szkoła jest gotowa na przyjęcie przyszłych techników mechanicznej przeróbki węgla w tym roku.

- Na razie zainteresowanie jest umiarkowane, ale liczą, że tegoroczny nabór się powiedzie i

Dokończenie na str. 8 >>

ŚWIĘTOJAŃSKA NOC RODZINNA

W dniu 23 czerwca br. na terenie ROD „Malina” w Zabrze, odbył się Festyn Rodzinny „Noc Świętojańska”, który współorganizował Związek Zawodowy „PRZERÓBKA” w KWK „Bielszowice”. W jego trakcie nie zabrakło różnych atrakcji dla samych pracowników, a także ich dzieci.

Wśród konkursów sprawnościowych, było oczywiście; przeciąganie liny przez dorosłych i dzieci, wyścigi w workach, mini koszykówka, a nawet strzelanie do lizaków i tarczy z wiatrówek. Dodatkowo dla mniejszych dzieci ustawiono specjalny dmuchany zamek oraz zorganizowano przejażdżkę konikiem. Miłą niespodzianką sprawili strażacy zakładowej straży pożarnej

z Bielszowice, którzy na sygnale przyjechali wozem bojowym i zademonstrowali swoje umiejętności. Po swym pokazie dzieci mieli nie lada frajdę pobawić się w strażaków na wozie z armatką wodną. Główną atrakcją Festynu, było losowanie cennych nagród ufundowanych lub załatwionych przez naszą organizację związkową, a także zasponsorowaną

Dokończenie na str. 8 >>



GÓRNICZE WIEŚCI

W kopalni Mysłowice-Wesoła zginął górnik

Do śmiertelnego wypadku doszło w nocy z 7 na 8 sierpnia br. w należącej do Katowickiego Holdingu Węglowego kopalni węgla kamiennego Mysłowice-Wesoła w Mysłowicach. Ofiarą był 27-letni górnik - pomocnik kombajnisty - zginął po północy podczas prowadzonego urabiania węgla na poziomie 665 metrów. Prawdopodobnie, gdy po chwilowym zatrzymaniu odstawy urobku wyszedł zza korpusu kombajnu, uderzyła go odspojona przez wciąż pracujący kombajn ponadmetrowa bryła węgla. Prowadzona na dole akcja reanimacyjna nie powiodła się. Lekarze stwierdzili u zmarłego m.in. skomplikowane złamanie szczęki, wgniecenie kości czołowej, a także podejrzenie złamania kręgosłupa na odcinku szyjnym. Mężczyzna pracował w górnictwie od ośmiu lat, był kawalerem. Okoliczności zdarzenia i przyczynę śmierci górnika zbada Okręgowy Urząd Górniczy w Katowicach. To 11. w tym roku śmiertelna ofiara wypadków przy pracy w kopalniach węgla kamiennego i 15. w polskim górnictwie.

37 winnych nieprawidłowości w "Halembie"

Za nieprawidłowości i naruszenie zasad bezpieczeństwa w kopalni "Halemba", gdzie w listopadzie 2006 r. zginął 23 górników, odpowiada 37 osób z tej kopalni oraz zatrudnionej przez nią firmy Mard. Część winnych, decyzją Okręgowego Urzędu Górniczego (OUG) w Gliwicach, nie będzie mogła pełnić kierowniczych funkcji w górnictwie, a wobec innych OUG skieruje wnioski o sankcje do sądu i pracodawcy. Wśród 37 odpowiedzialnych za złamanie przepisów osób - 29 to przedstawiciele kopalni, 6 - firmy Mard, a 2 - innej firmy usługowej. Wśród 37 osób, winnych - według ustaleń OUG - zaniedbań, dziewięć to członkowie wyższego kierownictwa i dozoru kopalni oraz firmy Mard. Wśród nich jest b. dyrektor kopalni, od kilku miesięcy będący na emeryturze. Wobec tej grupy dyrektor OUG stosuje najwyższą karę, wynikającą z prawa geologicznego i górniczego - zakaz pełnienia funkcji w kierownictwie i dozoru górnictwem na okres maksymalnie do dwóch lat. Dla tych, którzy nadal pełnią swoje funkcje, może to oznaczać tzw. śmierć zawodową. To właśnie te osoby - według OUG - w największym stopniu odpowiadają za tragedię. Za ich wiedzą i cichym przyzwoleniem roboty w kopalni były źle zorganizowane i nadzorowane, a górnicy pracowali mimo przekroczenia dopuszczalnych stężeń metanu; czujniki metanowe ustawiano tak, aby zaniżyć ich wskazania; zlekceważono zagrożenie wybuchem pyłu węglowego.

Pracownicy KWK Budryk otrzymali zapewnienia od Zarządu JSW.

Jak zapewnia Zarząd Jastrzębskiej Spółki Węglowej: Nie będzie żadnych zwolnień! Nie będzie także jakichkolwiek zmian miejsca zatrudnienia. W ramach centralizacji tylko około 45 osób m.in. z działu marketingu, zakupów, laboratoriów, itp. będzie funkcjonalnie przeniesiona do jednostek JSW. Wszystkie planowane zmiany organizacyjne będą na bieżąco konsultowane między załogą i kierownictwem kopalni. Połączenie jest opłacalne, pracownicy Budryka zostaną objęci wypłatą z osiągniętego przez JSW rocznego zysku i to niezależnie od wyników ich kopalni. Zarząd JSW dokłada wszelkich starań, by uprawnieni do akcji JSW pracownicy Budryka otrzymali je po wejściu spółki na GPW. Przyznanie prawa do akcji JSW uprawnionym pracownikom Budryka nie oznacza, że z tego powodu pracownicy JSW otrzymają mniej akcji i będą w jakikolwiek sposób stratni. Akcje dla pracowników Budryka byłyby bowiem wydzielone z części ornontowickiej kopalni, która wejdzie w skład JSW.

KOMPANIA WĘGLOWA S.A.: NOWE ZASADY PRYZNAWANIA I WYSOKOŚCI POSIŁKÓW PROFILAKTYCZNYCH

REWOLUCJA W FLAPSACH

W Kompanii Węglowej S.A. nastąpiła prawdziwa rewolucja w zakresie przyznawania posiłków profilaktycznych tzw. flapsów. Od ponad półtora roku trwały w tej sprawie negocjacje ze stroną społeczną. Ich celem było ujednoczenie zasad przyznawania i wydawania posiłków profilaktycznych, a w szczególności ustalenia równej dla wszystkich uprawnionych pracowników Kompanii ich wartości. W czerwcu tego roku weszły one w decydującą fazę.

Międzyzakładowy Zarząd ZZ "PRZERÓBKA" Kompanii Węglowej S.A. w trakcie tych negocjacji prezentował stanowisko, iż niezależnie od wypracowanych rozwiązań należy zachować prawa nabyte. Co oznacza, że pracownicy, którzy nie zostali objęci nowymi rozwiązaniami, to jednak nabyte prawo do otrzymywania posiłków mieliby zachowane. Ich wartość nie podlegałaby jednak waloryzacji. Niestety Zarząd Kompanii zdecydowanie odrzucił naszą propozycję, stwierdzając, iż sposób rozliczania kosztów w tym i kosztów posiłków profilaktycznych nie może być dowolnie stosowany przez poszczególne kopalnie. Jest on bowiem rokrocznie weryfikowany pod względem obowiązujących przepisów przez uprawnionych biegłych księgowych. Z szacunków wynika, że załącznik nr 1 obejmuje 62 tys. pracowników, załącznik nr 2 obejmuje 1,5 tys. pracowników. Co oznacza, iż 5 tys. pracowników utraci prawo do posiłków profilaktycznych. W gronie uprawnionych do posiłków na nowych zasadach określonych w Porozumieniu z dnia 27 czerwca 2007 r. jest 95% pracowników zatrudnionych w zakładach przeróbki mechanicznej węgla. Dlatego uznaliśmy za zasadne podjąć to „Porozumienie...”, w myśl zasady, że będąc jego sygnatariuszem mamy realny wpływ na jego zmianę i interpretację. Wykorzystując tą prawną możliwość już w dniu 9 lipca br. wystąpiliśmy w ramach spraw zgłaszanych do omówienia na spotkaniu z Zarządem Kompanii Węglowej, które odbyło się 12 lipca z wnioskiem o dopisanie do wykazu stanowisk, na których przysługuje posiłek profilaktyczny następujących stanowisk pracy:

- Nadsztygar przeróbki mechanicznej węgla,
- Starszy inspektor w zakresie kontroli jakości węgla
- Inspektor w zakresie kontroli jakości węgla,
- Starszy inspektor w zakresie ekspedycji węgla,
- Inspektor w zakresie ekspedycji węgla,
- Starszy inspektor ds. laboratorium,
- Inspektor ds. laboratorium.

Z naszych informacji wynika, że jest to stosunkowo niewielka ilość osób zatrudnionych w szczególnych warunkach pracy, która bezpośrednio i pośrednio związana jest produkcją i wysyłką węglem, cechująca się wydatkiem energetycznym na zamianie roboczej w pomieszczeniach zamkniętych, w których ze względów technologicznych utrzymuje się stale temperatura poniżej 10 0C lub powyżej 25 0C, a tym samym automatycznie ich wydatek energetyczny organizmu na zmianę roboczą wymagany do otrzymania posiłku profilaktycznego wynosi powyżej 1500 kcal (6280 kJ) w przypadku mężczyzn oraz powyżej 1000 kcal (4187 kJ) w przypadku kobiet. Uzasadnieniem naszego wniosku w tej sprawie jest kopie wyników badań dozoru wyższego ZPMW przeprowadzonych w KWK "Halemba" w dniu 23.12.2004 r., z których niezbitcie wynika, że dla karty stanowiskowej nr 18 osoby dozoru wyższego występuje przekroczenie wydatku energetycznego uprawniającego do posiłku profilaktycznego według rozporządzenia z dnia 26 maja 1996 r. w sprawie posiłków profilaktycznych o 5,5 kcal na zmianie roboczej powyżej 2000 kcal w przypadku osoby (mężczyzny) dozoru wyższego zakładu przeróbki mechanicznej węgla. Równocześnie zastrzeżliśmy, że w przypadku nie uwzględnienia zasadności naszego powyższego wniosku, to w trybie i na zasadach § 3 Porozumienia z dnia 27 lipca 2007 r. wnosimy o przyjęcie interpretacji stron tego Porozumienia, która w dniu 3 lipca br. została w formie ustnych wyjaśnień przedstawiona przez Zarząd Kompanii Węglowej S.A., a którą po pewnym doprecyzowaniu proponujemy przyjąć w następującym brzmieniu:

"Pracownikom zatrudnionym na stanowiskach nadsztygar przeróbki mechanicznej węgla oraz inspektora lub starszego inspektora kontroli jakości węgla, a także eks-

pedycji węgla, czy też laboratorium, którzy stale wykonują pracę odpowiadającą zgodnie z ich zakresem czynności, uprawnień i odpowiedzialności na stanowiskach wymienionych w tych załącznikach np. sztygara oddziałowego lub zmianowego przeróbki mechanicznej węgla, albo starszego laboranta, czy też starszego ekspedytora, to wówczas z tytułu wykonywania takiej pracy przysługuje im posiłek profilaktyczny na warunkach określonych w Porozumieniu z dnia 27 czerwca 2007 r."

Przy czym w przypadku inspektorów, to zgodnie z wyjaśnieniami Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Tarnowskich Górach z dnia 19 sierpnia 2003 r. (znak: Rp-Z/7/2003), które przedstawił w załączeniu wynika, iż "inspektor" jest stanowiskiem dozoru inżynieryjno - technicznego. Tym samym odpowiada ono stanowisku sztygara oddziałowego lub zmianowego przeróbki mechanicznej węgla, które jest określone w załączniku nr 1 do Porozumienia z dnia 27 czerwca 2007 r. w zakresie stanowisk nierobotniczych. Co oznacza, że inspektorów kontroli jakości węgla, a także ekspedycji węgla należy traktować pod względem uprawnień do posiłków profilaktycznych na tych samych zasadach, co sztygara oddziałowego lub zmianowego przeróbki mechanicznej węgla, gdyż są oni odpowiednikiem dozoru inżynieryjno - technicznego, niższego i średniego nie posiadającego zatwierdzeń Urzędu Górniczego.

Co prawda na spotkaniu z Zarządem Kompanii w dniu 12 lipca nie udało się zreferować w całości naszych wniosków, ale uzyskaliśmy zapewnienie ze strony Kompanii, że pod koniec sierpnia lub na początku września dojdzie w Kompanii do spotkania stron „Porozumienia...”, które będzie poświęcone weryfikacji stanowisk pracy, uprawniających do posiłków profilaktycznych. Po sygnałach, które do nas dochodzą, to dochodzimy do wniosku, że należy doprowadzić nie tylko do tego, aby prawo do posiłków profilaktycznych przywrócić tym wszystkim pracownikom, którzy stracili to prawo, ale również rozszerzyć je na wszystkich pracowników Kompanii.

Ślawomir Łukasiewicz

HOLDING WĘGLOWY WYPŁACIŁ NAGRODĘ Z ZYSKU ZA ROK 2006

Do 6 lipca br. KHW wypłacił wszystkim pracownikom nagrodę z zysku za rok 2006.

Jak już wcześniej informowaliśmy zgodnie z "Regulaminem z dnia 13 czerwca 2007 r. ..." związki zawodowe wraz z zarządem KHW S.A. miały ustalić wysokość nagród z zysku. W dniu 29 czerwca br. obydwie strony powyższe ustalenia doprecyzowały, ustalając następujące wysokości:

1. Pracownicy zatrudnieni pod ziemią i na zakładzie przerobczym - 1500,00 zł.
2. Pozostali pracownicy - 1250,00 zł.

Powyższe wartości są kwotami brutto i podlegają obowiązkowi odprowadzenia składek ZUS oraz podatku dochodowego od osób fizycznych. Tym samym wypłacenie pracownikom KHW S.A. nagród z zysku za rok 2006 uznajemy jako realizację naszego postulatu zgłoszonego w ramach wszczętego przez Zarząd Krajowego Związku Zawodowego „PRZERÓBKA” sporu zbiorowego z dnia 6 czerwca br.

RG

W OPZZ O WSPÓLNEJ WALCE EMERYTALNEJ I NEGOCJACJACH

W dniu 26 czerwca br. odbyło się w siedzibie OPZZ w Warszawie spotkanie poświęcone wypracowaniu działań na rzecz utrzymania dotychczasowych uprawnień emerytalnych dla osób zatrudnionych w warunkach szczególnych i w szczególnym charakterze.

W wyniku - miejscami burzliwej dyskusji - uczestnicy spotkania zgodnie stwierdzili, że należy zrobić wszystko dla utrzymania dotychczasowych uprawnień emerytalnych. Zdaniem ZZ "PRZERÓBKA", jeżeli strona rządowa, będzie na siłę forsował swe rozwiązania dotyczące emerytur pomostowych, to wówczas stronie związkowej nie pozostanie nic innego, jak ogłosić czynną akcję strajkową we zakładach, w których wykonywana jest praca w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze.

Do tej akcji strajkowej trzeba się już teraz przygotowywać. Trzeba uczciwie mówić, że każdy, kto chce

utrzymania swych uprawnień emerytalnych musi, być gotowy na to, aby w ich obronie poświęcić, conajmniej połowę swego miesięcznego wynagrodzenia, co odpowiada wartości dwutygodniowego strajku. Każdy musi sam sobie odpowiedzieć na pytanie, czy nie warto poświęcić pół swojej pensji, aby o 10 lat wcześniej iść na wcześniejszą emeryturę.

-Być może, pytanie i odpowiedź, budzić będzie wiele kontrowersji i wątpliwości, ale dla wielu z nas konieczność dopracowania dodatkowych 5 i 10 lat oznaczać może, że nigdy nie doczekamy emerytury - mówił Sławomir Łukasiewicz, przewodniczący ZZ

"PRZERÓBKA".

Przed spotkaniem Wiceprzewodnicząca OPZZ - Wiesława Taranowska, poinformowała zebranych, że wpłynęło pilne zaproszenie ze strony rządowej na spotkanie, którego tematem mają być negocjacje emerytur dla osób zatrudnionych w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

Na wniosek wiceprzewodniczącej OPZZ, do udziału w tych negocjacji w formie eksperta został powołany Sławomir Łukasiewicz, przewodniczący ZZ "PRZERÓBKA".

RG

PO OBRADACH TRÓJSTRONNEGO ZESPOŁU GÓRNICZEGO

W dniu 2 lipca br. po dwukrotnym przesunięciu terminu, obradował w Warszawie, wyjątkowo nie w Centrum Dialogu, a w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej - Trójstronny Zespół ds. Bezpieczeństwa Socjalnego Górników. Jego tematyka obejmowała omówienie następujących punktów:

1. Aktualna sytuacja ekonomiczno-finansowa w spółkach węglowych.
2. Stan bezpieczeństwa pracy w górnictwie węgla kamiennego w aspekcie „Raportu z oceny bezpieczeństwa pracy w kopalniach węgla kamiennego”
3. Informacja o projekcie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w latach 2006 – 2015 oraz szczególnych uprawnieniach gmin górniczych.

Na wniosek ZZ "PRZERÓBKA" była również podana informacja o emeryturach pomostowych. Przedstawicielka Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej poinformowała, że rząd zamierza zatwierdzić ostateczny projekt tej ustawy, który od 27 kwietnia jest konsultowany z partnerami społecznymi. Być może po zatwierdzeniu go przez rząd zostanie

przesłany w trybie pilnym do parlamentu.

W tym temacie nasza organizacja poprosiła Zespół Trójstronny o pomoc w rozwiązaniu problemu emerytur dla pracowników górnictwa (głównie przeróbkarzy), którzy wykonują pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przy czym nie chodzi nam o emerytury pomostowe, a utrzymanie dotychczasowych zasad nabywania obliczania emerytur wcześniejszych. Do tego jednak potrzebne są informacje, którymi dysponuje ZUS. Deklaracja pomocy w uzyskaniu tych informacji ze strony całego Zespołu padła. Mamy również nadzieję, że z pomocą Zespołu przeróbkarze i inni pracownicy górnictwa, będą mieli zachowane swym uprawnienia emerytalne. W trakcie posiedzenia Zespołu został również przyjęty protokół z ostatniego posiedzenia.

SŁ

Oto jak upór, determinacja i merytoryczność prowadzą do zwycięstwa:

LW "Bogdanka" wyłączona z konsolidacji

Michał Krupiński, wiceminister Skarbu Państwa potwierdził publicznie, że Bogdanka została wyłączona z rządowego programu konsolidacji. Lubelska kopalnia nie wejdzie do Grupy Centrum, która zostanie utworzona do końca czerwca z połączenia Elektrowni Kozienice i grupy Enea i jeszcze w tym roku zadebiutuje na Gieldzie Papierów Wartościowych.

Minister podkreślił przy tym, że to zasługa związkowców z Bogdanki, którzy przez wiele miesięcy przekonywali rząd, iż konsolidacja negatywnie odbije się na kopalni. - Choć naszym zdaniem wejście do silnej grupy byłoby dla Bogdanki korzystne - uważa minister Michał Krupiński. Górnicy z Bogdanki oficjalnie potwierdzenie o zachowaniu niezależności przyjęli z ulgą i radością.

- Warto było walczyć - mówi Bogusław Szmuc, przewodniczący Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjnego.

-To nasze wspólne zwycięstwo - mówią wszyscy związkowcy z Bogdanki.

- Przykład naszej walki dowodzi, że upór, determinacja i merytoryczność prowadzą do zwycięstwa. Jeśli, jako przeróbkarze, będziemy tak zdeterminowani walczyć o nasze dotychczasowe emerytury, to być może też osiągniemy sukces - mówi Ryszard Bronisz, przewodniczący ZZ "Przeróbka" w LW "Bogdanka" S.A.

Red.

PRZEGLĄD WYDARZEŃ

Odwołanie Leppera i Kaczmarka

W świetle podejrzeń o korupcję w tzw. aferze gruntowej, Andrzej Lepper został odwołany przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego z funkcji wicepremiera i ministra rolnictwa. Zatem nowa koalicja, czy wcześniejsze wybory? Po odwołaniu Janusza Kaczmarka szefa MSWiA wybory wcześniejsze są przesądzone. W tej sprawie wypowiedział się Prezydent i Donald Tusk.

Taśmy Rydzyka

Według ujawnionych przez tygodnik "Wprost" taśm, o. Tadeusz Rydzik przekonywał studentów, że prezydent go oszukał. Dla prezydenta najbardziej bolesne były słowa dotyczące jego żony. Komentując zaangażowanie prezydentowej Marii Kaczyńskiej przeciwko całkowitemu zakazowi aborcji i jakichkolwiek form eutanazji Rydzik stwierdził m.in.: "Jak oni ładnie mówią. Pani prezydentowa z taką eutanazją? Ty czarownicy! Ja Ci dam! Jak zabijają ludzi, to sama się podstaw pierwsza". Mówi się o przeprosinach o. Rydzyka prezydenta Kaczyńskiego, które wyglądało ponoć tak: Dzwoni o. Rydzik do państwa Kaczyńskich. Telefon odbiera prezydent Lech Kaczyński i mówi - słucham. Rydzik pyta czy to Jarosław? Lech odpowiada - nie. Przy telefonie Lech. W odpowiedzi słyszy: - A, to przepraszam... .

Tarcza przesądzona

Sprawa tarczy antyrakietowej jest praktycznie przesądzona - powiedział prezydent Lech Kaczyński po lipcowym spotkaniu w Białym Domu z prezydentem Bushem. Tak więc decyzja została podjęta chylkiem, za plecami parlamentu, a nawet rządu, a przede wszystkim wbrew opinii ponad 60 proc. Polaków. Znowu dowiadujemy się o niezwykle ważnej decyzji dla kraju nie z Warszawy, lecz z Waszyngtonu.

Najwyższy stopień górniczy dla ministra Tchórzewskiego

Odpowiedzialny za górnictwo wiceminister gospodarki Krzysztof Tchórzewski otrzymał od Prezesa Rady Ministrów w dniu 20 lipca br. stopień Generalnego Dyrektora Górnictwa. Do ostatnich dokonań wiceministra Tchórzewskiego należy zaliczyć wynegocjowanie ze stroną społeczną „Strategii dla górnictwa węgla kamiennego w latach 2007-2015”, która została przyjęta przez rząd 31 lipca br. wraz z Ustawą o funkcjonowaniu węgla kamiennego w latach 2008-2015.

Bezkarne ściąganie z sieci

Internauci znaleźli sposób na ściąganie filmów i muzyki z sieci bez narażania się na odpowiedzialność karną. Umożliwia to technika Peer-to-Mail. Technika (P2M) polega na ściąganiu utworów ze skrzynek pocztowych, a nie z komputerów innych użytkowników. W przypadku P2M wymieniany plik zostaje umieszczony na skrzynkach e-mailowych. Aby z nich ściągnąć pliki, wystarczy pobrać odpowiednią aplikację i zainstalować ją na komputerze. Nowe sposoby wymiany plików to - zdaniem ekspertów - obejście prawa w celu uniknięcia ewentualnej kary. Jeżeli ktoś nie udostępni nielegalnych utworów, tylko je ściąga na własny użytek, nie podlega odpowiedzialności karnej. Nie musi się więc obawiać wizyty policji w domu. Dziś odpowiedzialność karna grozi tylko osobom udostępniającym utwory z dysku własnego komputera.

KRAJOWE ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE DELEGATÓW ZZ "PRZERÓBKA" ZAKOŃCZONE BLOKADĄ DRUGI KATOWICE - WISŁA

DELEGACI WYSZLI NA ULICĘ

dokończenie ze str. 1 <<

sprawa wypracowania harmonogramu konkretnych działań na rzecz utrzymania dotychczasowych zasad nabywania i obliczania uprawnień emerytalnych przeróbkarzy.

W wyniku burzliwej dyskusji Delegaci wypracowali szereg działań protestacyjno - strajkowych, co do których przyjęto zasadę, że każde z nich jeżeli uzyska akceptację większości, to będzie przez wszystkich w pełni realizowane.

Nie może bowiem być tak, że w ustalonych akcjach bierze udział tylko ta część jednostek organizacyjnych, która za tymi działaniami się opowie, a pozostała część z racji tego, iż została demokratycznie przegłosowana, to obrazi się i udziału w nich nie weźmie.

Jednym z tych działań, była blokada drogi Katowice - Wisła. Delegaci uznali, że to oni, jako reprezentanci poszczególnych jednostek organizacyjnych muszą, jako pierwsi rozpocząć walkę o emerytury przeróbkarskie. Po zakończeniu Zebrania, Delegaci postanowili wyjść na ulicę i blokadą przez 15 minut drogę krajową szybkiego ruchu Katowice - Wisła. Akcja ta, była próbą generalną przed kolejnymi, które w ramach wypracowanego wielowariantowego harmonogramu, będą sukcesywnie realizowane.

Obok zdjęcia z przeprowadzonej blokady. Trwała ona zaledwie 15 minut, a korek z jednej i z drugiej strony (od Katowic i Wisły) utworzył się kilku kilometrowy. Było momenty bardzo dramatyczne związane z nerwością, co niektórych kierowców. O dziwo, najbardziej nerwowi nie byli kierowcy mężczyźni, a kobiety. Jedną z nich chciała nawet rozjechać naszego kolegi Andrzeja, delegata z oddziału Bogdanki. Na szczęście skończyło się tylko przejechaniem na masce jej samochodu 2 metrów. - Dzięki tej krótkiej blokadzie, zdobyliśmy bardzo wiele cennych wniosków na przyszłość - oświadczył po proteście, Stawomir Łukasiewicz, który w trakcie blokady przez megafon informował kierowców i mieszkańców o powodach i celach naszego protestu. **Red.**



PODZIELONE ZYSKI ZA ROK 2006

Z pewną satysfakcją informujemy, że kolejne trzy spółki węglowe tj. Jastrzębska, Budryk i Bogdanka, które za rok 2006 wypracowały zysk netto zrealizowały zgłoszony przez naszą organizację w ramach wszczętego przez Zarząd Krajowy Związku Zawodowego „PRZERÓBKA” z dniem 6 czerwca br. sporu zbiorowego w części dotyczącej niezwłocznego wypłacenia pracownikom należnych im nagród z zysku za rok 2006. I tak:

Jastrzębska Spółka Węglowa (JSW), która w ubiegłym roku zarobiła netto ponad 286 mln zł na wypłaty nagród z zysku przeznaczyła 90 mln zł, czyli 6,26 proc. ubiegłorocznych kosztów wynagrodzeń w firmie. Wysokość indywidualnych wypłat, była uzależniona m.in. od wysokości zarobków. Średnio każdy pracownik otrzyma powyżej 2 tys. zł netto. To więcej niż rok temu, kiedy na nagrody przeznaczono 64 mln zł. Przelewy celowo zostały przesunięte na lipiec br., ze względu na obniżkę składki rentowej o 3 %, która w tym przypadku zamiast do ZUS została w kieszeni pracowników JSW.

W samodzielnej kopalni „Bogdanka” fundusz nagród z zysku dla pracowników wynosi 8.500.000,- zł, w tym obowiązkowe obciążenia ZUS w części

pracodawcy stanowi 1.556.122,84 zł. A zatem do podziału zysku wśród załogi pozostała kwota 6.943.877,00 zł brutto, która podzielona została w ten sposób, że wartość nagród dla pracowników zatrudnionych na powierzchni w stosunku do zatrudnionych pod ziemią stanowi 90 %. Czyli w wysokości ok. 2.200 zł brutto dla pracowników zatrudnionych pod ziemią oraz ok. 2.000 zł brutto dla pracowników zatrudnionych na powierzchni.

Z kolei również w samodzielnej kopalni „Budryk” w Ormontowicach, która do końca tego roku ma stać się częścią JSW, Zarząd zaproponował, aby na wypłatę nagród z zysku przeznaczyć 1,5 mln zł z wynoszącego ok. 5,5 mln zł zysku kopalni. Co oznacza, że średnio na jednego pracownika przypada po ok. 400 zł nagrody brutto. **PB**

CBA W KOMPANII

Z początkiem sierpnia br. do Kompanii Węglowej S.A. Centralne Biuro Antykorupcyjne w sile dwóch funkcjonariuszy. Jak na razie sprawdzają oni dokumenty dotyczące przetargów. Wkrótce mają ich wesprzeć kolejni oficerowie CBA w ilości trzech, co oznacza, że razem będą rutynowo trzepać Kompanię w piątkę.

Jak zapewnia Piotr Kaczorek z CBA, kontrola w Kompanii Węglowej jest planowym postępowaniem Biura - nie została wszczęta na podstawie jakiegokolwiek zawiadomienia. Może natomiast stać się podstawą do wszczęcia śledztwa prokuratorskiego, jeśli dostarczy przesłanek o ewentualnych nieprawidłowościach. Kontrola w Kompanii dotyczy procedur realizowania przez tę spółkę zamówień publicznych od początku stycznia 2001 r. do końca lipca 2007 r. Działania CBA obejmą więc także czas przed powołaniem spółki Kompania Węglowa w 2003 r., gdy należące dziś do niej kopalnie skupione były w spółkach węglowych.

Jak wiadomo znacznie lepiej się kontroluje, jeśli ma się jakiś konkretny cynk. W tym celu funkcjonariusze CBA uruchomili specjalny telefon i skrzynkę mailową do kablowania. Telefon jest czynny w godz. od 8.00 do 20.00, a jego numer to **513 558 349**. Natomiast skrzynka mailowa jest całodobowa, na którą o każdej porze dnia i nocy można ślać informacje o znanych nieprawidłowościach przetargowych na adres: **cba158@cba.gov.pl**.

A zatem jeśli ktokolwiek z Czytelników ma określoną wiedzę o nieprawidłowościach w Kompanii niechaj dzwoni lub pisze maila. Każdy cynk mile widziany. **KT**

RAPORT NIK: 283 mln zł strat w handlu węglem

Najwyższa Izba Kontroli uznała, iż z powodu błędów i braku precyzji w ewidencji sprzedawanego do energetyki węgla kopalnie tracą rocznie setki milionów złotych przychodów, a Skarb Państwa dziesiątki milionów podatków; system sprzedaży jest nieszczelny i korupcyjny. Związane z tym straty zostały oszacowane przez NIK w latach 2004-2006 na prawie 283 mln zł.

Wyniki kontroli w tym zakresie przedstawił w Katowicach prezes NIK, Mirosław Sekuła. Podkreślił, że była to już 30. kontrola Izby w obszarze górnictwa, ale pierwsza poświęcona wyłącznie systemowi sprzedaży. Kontrolerzy NIK stwierdzili, że mimo 17 lat restrukturyzacji i olbrzymich dotacji budżetowych (tylko w okresie kontroli było to 2,2 mld zł), górnictwo nie stworzyło szczelnego systemu sprzedaży węgla.

Jesteśmy negatywnie zaskoczeni aż takim wymiarem stwierdzonych nieprawidłowości. Sądziłoby się, że po naszych poprzednich kontrolach, po których m.in. uszczelniono system sprzedaży detalicznej i wyeliminowano większość pośredników, także w zakresie sprzedaży do energetyki będzie znacznie lepiej - ocenił Sekuła.

NIK skontrolowała kopalnie, elektrownie i firmy pośredniczące. Okazało się, że z powodu niespójności systemów wazenia i fakturowania do elektrowni trafiało znacznie więcej węgla, niż wynikałoby to z dokumentów. Bywało, że w jednym pociągu było ok. 150 ton więcej (5-10 proc. całego transportu), niż elektrownia zapłaciła. Często elektrownie odkrywały nadwyżki, ale nie informowały o tym kopalni. Tylko cztery elektrownie miały z tego powodu łącznie 216 tys. ton nadwyżki, a to oznacza 35 mln zł utraconych przychodów kopalni i 8 mln zł niezapłaconego VAT-u.

Na podstawie ustaleń NIK można oszacować, że w całym górnictwie, przy rocznej sprzedaży węgla do energetyki rzędu 40 mln ton, dotyczy to ok. 2 mln ton, a to oznacza ok. 300 mln zł przychodów. Mam jednak sygnały, że w swoim raporcie NIK nie uwzględniła stanowiska kopalni w tej sprawie - skomentował Henryk Paszcza, wicedyrektor katowickiego oddziału Agencji Rozwoju Przemysłu, monitorującej sytuację górnictwa.

Kopalnie tłumaczą, że nadwyżki w dostawach do elektrowni nie są efektem celowego działania, ale wynikają m.in. z jakości stosowanych wag, technologii wazenia i rozmaitych warunków technicznych, które przy tak olbrzymich ilościach nie pozwalają na precyzyjny, zawsze taki sam pomiar. Przedstawiciele górnictwa podkreślają, że błędy w wazeniu to niewielki procent, a czasami ułamek procenta całości sprzedaży.

To niepoważne tłumaczenie w sytuacji, kiedy ten ułamek procenta oznacza np. 20 mln zł utraconych przychodów. Nikt nie tłumaczyłby się w ten sposób, gdyby sprzedawał własny towar - ocenił wicedyrektor katowickiej delegatury NIK, Eugeniusz Rejman.

Okazuje się, że w kopalniach są około pięciokrotnie mniej dokładne niż w elektrowniach. Jednak elektrownie nie informowały kopalni o nadwyżkach, a te nie upominały się o to, choć miały takie prawo. NIK ma także zastrzeżenia co do zasad magazynowania węgla, jego inwentaryzacji oraz monitorowania jego jakości i niedochodzenia roszczeń w przypadkach, gdy była ona obniżona.

Dzięki nieszczelnemu systemowi elektrownie dysponowały będącymi poza kontrolą nadwyżkami węgla w stosunku do dokumentacji, co również mogło rodzić nieprawidłowości. Nadwyżki dotyczą także eksportującego węgla Węglolokosu, który - według NIK - stosując kryterium załadowania do

Od sierpnia 2007 r. KWK "Halemba" i "Polska-Wirek" tworzą jeden dwuruchowy zakład górniczy

KWK "HALEMBKA - WIREK" RAZEM

Informujemy, że zgodnie z Uchwałą NR 1204/2007 z dnia 24 maja br. Zarządu Kompanii Węglowej S.A. w sprawie połączenia kopalni "Polska - Wirek" i "Halemba" z dniem 1 sierpnia 2007 r. doszło do utworzenia dwuruchowego zakładu górniczego o nazwie KWK "Halemba - Wirek" z siedzibą w Rudzie Śląskiej. W ślad za tą uchwałą Zarząd Kompanii pismem z dnia 31 maja br. powiadomił organizacje związkowe działające w obu kopalniach, że ustaloną w drodze wspólnych rozmów datę planowanego połączenia jest 1 sierpnia br. W związku z tym w dniu 20 lipca 2007 r. doszło do zawarcia pomiędzy Zarzędem Kompanii i organizacjami związkowymi obu kopalni "Porozumienia...", które gwarantuje:

- ciągłość zatrudnienia wszystkim pracownikom obu kopalni zatrudnionych w dniu podjęcia decyzji o ich połączeniu,

- odejścia pracowników będą się odbywać jedynie z przyczyn naturalnych leżących po stronie pracownika,

- w latach 2007 - 2008 zlikwidowane zostaną nieuzasadnione dysproporcje płacowe pomiędzy poszczególnymi grupami pracowniczymi,

- do końca 2007 r. utrzymane będą obecne schematy organizacyjne za wyjątkiem Działu Wentylacji i BHP,

- od 1 stycznia 2008 r. funkcjonować będzie nowy schemat organizacyjny opracowany przez kierownictwo połączonej kopalni,

- do końca 2007 r. funkcjonować będą odrębne zasady korzystania z Zakładowych Funduszy Świadczeń Socjalnych, a więc dwa odrębne fundusze i 2 ich regulaminy,

- wspólny ZFŚS obowiązywać będzie od 1 stycznia 2008 r.,

- zarządy Kas PKZP obydwu kopalni funkcjonować będą do czasu upływu kadencji zarządu Ruch "Wirek", po tym okresie zgodnie z obowiązującymi przepisami zostaną określone zasady funkcjonowania jednej Kasy PKZP,

- w związku ze specyfiką funkcjonowania dwóch ruchów na każdym z tych ruchów będzie odrębny zakładowy społeczny inspektor pracy,

- tematy, które nie uwzględnione zostały w "Porozumieniu...", a pojawią się w przyszłości będą przedmiotem odrębnych negocjacji,

- zmiany porozumienia wymagają formy pisemnej pod rygorem ich nieważności,

- porozumienie zostało zawarte na czas nieokreślony.

Zdaniem przewodniczących naszych organizacji związkowych działających w obu kopalniach do połączenia doszło, bo analizy wykazały, że połączenie obu kopalni będzie najbardziej efektywnym

rozwiązaniem w zakresie wykorzystania majątku oraz załogi połączonych kopalni.

- Zawsze najważniejsi, byli i są dla nas ludzie, i dlatego po uzyskaniu ze strony Kompanii zapewnienia, że zaden z pracowników nie straci pracy w wyniku połączenia, to uznaliśmy za zasadne podpisać wynegocjowane "Porozumienie..." mówi Krzysztof Targosiński i Rafał Galios, przewodniczący "Wirka" i "Halembki" Związku Zawodowego "PRZERÓBKA".

Wcześniej zakładano, że po wyczerpaniu się udoświadczonych pokładów węgla, kopalnia Polska-Wirek zostanie zamknięta, a załoga przeniesiona do innych kopalni. Po analizach uznano jednak, że łatwiejsze i tańsze będzie wygaszenie wydobycia w tej kopalni w nowej, połączonej strukturze, pod nazwą Halemba-Wirek.

Szacuje się, że na ruchu "Wirek", węgla wystarczy jeszcze na około półtora roku. Potem załoga w większości pracować będzie w złożach pobliskiej Halembki, gdzie udoświadczane będą nowe pokłady węgla. Kopalnia musi drażyć chodniki i udoświadczniać nowe wyrobiska w innym niż dotąd kierunku, aby nie powodować szkód w rejonie przebiegającej na powierzchni autostrady A-4.

Część infrastruktury ruchu "Wirek" posłuży odwodnieniu podziemnych wyrobisk, aby zapobiec zalaniu sąsiednich kopalni. Potrzebny będzie do tego szyb i urządzenia do pompowania wody, które obsługiwać będzie część dotychczasowej załogi Polski-Wirek. Po połączeniu cała kopalnia będzie zatrudniać ok. 6 tys. osób.

Obecnie trwają spotkania pomiędzy naszymi dwiema organizacjami związkowymi działającymi na obu ruchach, których celem jest powołanie wspólnego Zarządu i Komisji Rewizyjnej Związku. W ich wyniku ustalono, że do października br. zostaną wypracowane zasady połączenia naszych dwóch organizacji pod kątem ujednoczenia świadczeń statutowych i spraw finansowo - księgowych.

Red.

linii zanurzenia statku zamiast precyzyjnego wazenia, nie wiedział dokładnie ani ile węgla dostał od kopalni, ani ile wysłał za granicę.

Rzecznik Węglolokosu, Jerzy Galemba, nie zgadza się z zarzutami. Jak powiedział, stwierdzone nadwyżki to zaledwie ułamek procenta całości sprzedawanego węgla, a stosowana metoda określania ilości jest przyjęta w umowach z kontrahentami. Rzecznik podkreślił, że na wyniki pomiarów ilości węgla składa się wiele obiektywnych czynników. Przedstawiciele NIK uważają natomiast, że jeżeli ów ułamek procenta wart jest - jak w tym przypadku - ok. 20 mln zł - Węglolokos powinien zwrócić te pieniądze kopalniom.

W toku kontroli NIK współpracowała z organami ścigania. Nieprawidłowości wykryte w Elektrowni Koźnice i Elektrociepłowni Zabrze są przedmiotem śledztw. Izba wskazała m.in. na możliwe przy-

padki korupcji. Wniosków do prokuratury ma być wkrótce więcej. Kontrolerzy doszukali się m.in. przypadków, kiedy do elektrowni trafiał kupowany u pośredników węgiel gorszej jakości. W efekcie tańszy węgiel okazywał się faktycznie droższy, niż gdyby kupić pełnowartościowy węgiel bezpośrednio w kopalni.

Kontrola Izby objęła w sumie 22 elektrownie i ciepłownie, 9 kopalni i dwóch pośredników w handlu węglem. Na stwierdzoną wartość nieprawidłowości składają się m.in. uszczuplenia Skarbu Państwa (18,7 mln zł), środki uzyskane z naruszeniem prawa (26,7 mln zł), wydane z naruszeniem prawa (31,9 mln zł), pieniądze wydane niegospodarnie (13,5 mln zł) oraz wartość nierzetelnych danych w ewidencji księgowo finansowej (151,7 mln zł). Pocięszające jest to, że przynajmniej udało się odzyskać 11,4 mln zł.

PAP/SL

STRATEGIA I USTAWA GÓRNICZA PRZYJĘTA

Rada Ministrów w dniu 31 lipca 2007 r. przyjęła:

- Projekt ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w latach 2008-2015,
- Podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia "Strategii działalności górnictwa węgla kamiennego w Polsce w latach 2007-2015",
- Zaakceptowała też Sprawozdanie dla Komisji Europejskiej z 2006 r. w zakresie realizacji "Planu dostępu do zasobów węgla kamiennego w latach 2004-2006 oraz planu zamknięcia kopalń 2004-2007", przedłożone przez ministra gospodarki.

Restrukturyzacja spółek węglowych, zwiększenie bezpieczeństwa pracy, wdrażanie czystych technologii węglowych oraz prywatyzacja kopalń - to główne elementy przyjętej Strategii. Jest to pierwszy program dotyczący restrukturyzacji górnictwa, w którym określono główne kierunki działań dla całego sektora. Na podstawie tych zapisów zarządy spółek węglowych przygotowują szczegółowe plany rozwoju kopalń. W ten sposób uwzględnione zostaną indywidualne potrzeby każdej spółki. Strategia zakłada przede wszystkim zakończenie prac nad budową Grupy Węglowo-Koksowej na bazie Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA oraz włączenie w struktury JSW kopalni "Budryk" SA. Ponadto Ministerstwo Gospodarki połączy Spółkę Restrukturyzacji Kopalń SA z Bytomską Spółką Restrukturyzacji Kopalń Sp. z o.o. W dokumencie przewidziano także prywatyzację spółek węglowych przy zabezpieczeniu praw pracowniczych. Szacuje się, że w ciągu najbliższych kilkunastu lat w górnictwie węgla kamiennego powinny zostać zrealizowane inwestycje rzędu 17-20 mld zł. Przedsiębiorstwa górnicze będą mieć duże trudności ze zgromadzeniem tak dużych środków. Jednym ze sposobów zdobycia funduszy na modernizację kopalń jest ich prywatyzacja przez giełdę. Prywatyzacja w spółkach węglowych będzie prowadzona z utrzymaniem zasady większościowego pakietu akcji przez Skarb Państwa. Szczególnie ważnym elementem ujętym w Strategii jest zwiększenie bezpieczeństwa pracy w kopalniach. Najistotniejsze w tej kwestii będzie wprowadzenie wymagań, które powinny spełniać firmy przed dopuszczeniem ich do wykonywania prac w zakładach górniczych oraz zwiększenie kontroli organów nadzoru górniczego nad firmami usługowymi. Zmiany zostaną przygotowane na podstawie przyjętego przez Radę Ministrów w kwietniu br. "Raportu z oceny bezpieczeństwa pracy w kopalniach węgla kamiennego".

Kolejnym istotnym zadaniem jest utrzymanie znaczącej roli węgla w energetyce oraz jego wykorzystanie do produkcji paliw gazowych i ciekłych. Minister gospodarki podejmie działania na rzecz ustanowienia programu wieloletniego czystych technologii węglowych, zapewniając finansowanie fazy badawczo-wdrożeniowej ze środków Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka na lata 2007-2013. Czyste technologie węglowe uzyskają także dofinansowanie z Krajowego Programu Ramowego, w którym istotne miejsce zajmuje bezpieczeństwo energetyczne.

W Strategii zapisano także znacznie niższy niż w latach ubiegłych udział budżetu państwa

i pomocy publicznej w finansowaniu działalności sektora. Jednocześnie wydłużono okres spłaty odroczonego zobowiązania spółek węglowych w równych ratach od 2008 r. do końca 2013 r. Jest to szczególnie ważne w przypadku Kompanii Węglowej SA, której raty spłacanego zadłużenia zmniejszą się od 450 do ok. 250 mln zł rocznie. Przyjęty projekt ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w latach 2008-2015 umożliwi m.in. realizację zamierzeń przyjętych w Strategii.

Pozwoli także kontynuować zadania restrukturyzacyjne podjęte w latach ubiegłych w ramach funkcjonowania przepisów ustawy z 2003 r. o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003-2006. Dzięki temu możliwe będzie finansowanie ze środków publicznych skutków reform realizowanych w ubiegłych latach. Nowe prawo przewiduje także m.in. wydłużenie o 3 lata okresu spłaty zobowiązań wobec ZUS powstałych do 30 września 2003 r. i wypłacenie do końca 2008 r. zaległych wynagrodzeń byłym pracownikom kopalń oraz zakładów górniczych postawionych w stan likwidacji albo upadłości.

Komisja Europejska zatwierdziła pomoc publiczną dla kopalń na lata 2004-2006 w wysokości ponad 6 mld 230 mln zł. Wsparcie udzielone kopalniom węgla kamiennego w tym okresie osiągnęło wysokość ok. 4 mld zł. Komisja Europejska wyraziła zgodę na przedłużenie pomocy na restrukturyzację i wykorzystanie pozostałych blisko 2 mld 230 mln zł, o co w strona polska wniosowała w lutym 2007 r.

W przyjętej Strategii oraz projekcie ustawy górniczej zostało zawartych wiele postulowanych przez naszą organizację związkową zapisów w tym między innymi dotyczących konieczności przyjmowania do pracy w zakładach przeróbki mechanicznej węgla nowych - młodych pracowników dla odmłodzenia załóg kopalń oraz wykreślenia tzw. kagańca płacowego o nieprzekraczaniu wskaźnika wzrostu wynagrodzeń. Dzięki czemu wszystkie spółki węglowe, będą musiały uwzględnić w swych strategiach uzyskanie optymalnego poziomu zatrudnienia na dole kopalni oraz zakłady przerobczym, który jest konieczny ze względów technologicznych oraz z uwagi na przepisy prawa geologicznego i górniczego. Tym samym w projekcie ustawy górniczej znalazł się zapis w art. 21 ust. 1 o zobowiązaniu przedsiębiorstw górniczych do odblokowania zakazu przyjęć nowych pracowników do pracy w zakładach przeróbki mechanicznej węgla, w zakresie niezbędnym do bezpiecznego prowadzenia ruchu zakładu górniczego.

Red.

NIEMCY CHCĄ ZLIKWIDOWAĆ WYDOBYCIE WĘGLA

Rząd Niemiec zatwierdził plan zamknięcia do 2018 roku wszystkich kopalń węgla kamiennego, realizując porozumienie, zawarte w tej sprawie na początku roku przez partie koalicji rządowej - CDU/CSU i SPD.

Przygotowany przez gabinet Angeli Merkel projekt ustawy muszą jeszcze uchwalić obie izby parlamentu, co będzie najprawdopodobniej formalnością. Koszty socjalne likwidacji niemieckiego górnictwa węglowego wyniosą 21,6 mld euro, co zostanie sfinansowane w całości z podatków. Władze zapewniają, że zamknięcie kopalń nie spowoduje konieczności grupowych zwolnień górników. Odejdą oni na wcześniejsze emerytury lub otrzymają możliwość zdobycia innego zawodu. Obecnie w ośmiu czynnych jeszcze kopalniach - siedmiu w Północnej Nadrenii-Westfalii i jednej w Kraju Saary - zatrudnionych jest łącznie ponad 33 tys. osób.

Ponadto po 2018 roku trzeba będzie kontynuować - zapewne w nieskończoność - odwadnianie nieczynnych kopalń, czego koszt oszacowano na 6,9 mld euro. Pieniądzy tych dostarczy specjalna fundacja, na którą ma wpłynąć 5 mld euro z planowanej sprzedaży koncernu węglowo-energetycznego RAG. Dzięki odpowiedniemu inwestowaniu środki fundacji mają się zwiększyć do 8,5 mld euro w 2018 roku.

Ponadto 2,2 mld euro na uzupełniające świadczenia emerytalne i usuwanie szkód górniczych przekażą budżet federalny (1,66 mld euro), rząd krajowy Północnej Nadrenii-Westfalii i RAG. By uczynić koncern RAG atrakcyjnym dla inwestorów, na giełdę trafi tylko jego dochodowy segment, obejmujący zakłady chemiczne, elektrownie i obrot nieruchomości. SPD przeforsowała w ustawie zapis, umożliwiający parlamentowi zmianę w 2012 roku decyzji o całkowitym zaprzestaniu wydobycia, jeżeli wymagać tego będzie sytuacja energetyczna kraju.

Niemieckie górnictwo węgla kamiennego jest deficytowe. Dopłaty z budżetu centralnego oraz budżetów krajów związkowych wynoszą obecnie 2,5 mld euro rocznie. Uchwalony rządowy plan przewiduje wydanie na ten cel w latach 2009-2018 jeszcze 21,6 mld euro. Pod koniec lat 50. w niemieckim górnictwie pracowało prawie pół miliona osób. Wydobywano wówczas 150 milionów ton węgla rocznie. Obecnie roczne wydobycie spadło do 25 milionów ton. W 2005 roku tylko 10 procent zużytej w Niemczech energii elektrycznej wyprodukowano z węgla kamiennego, natomiast w 1990 roku jeszcze 26 procent.

Socjaldemokraci chcieli początkowo utrzymać wydobycie niewielkiej ilości węgla, by dysponować własnym źródłem energii. Obecnie ponad połowa potrzebnego Niemcom węgla sprowadzana jest z zagranicy. Największym dostawcą tego surowca jest Polska.

Ostatnio mieliśmy okazję spotkać się ze związkowcami niemieckimi, którzy wyjaśnili nam, że rząd niemiecki dotuje niemieckie górnictwo choć jest ono od początku prywatne, bo są w nim zatrudnieni niemieccy obywatele. Co ciekawe - przy osłonach socjalnych - niemieccy związkowcy nie stosują podziałów na dół i powierzchnię tak jak było to w Polsce przy urlopach górniczych.

PAP/Red.

Przemysław POMOSTÓWKI GOSIEWSKI

kontra Związkowcy EMERYTURY SZCZEGÓLNE

W TRÓJSTRONNYM ZESPOLE DS. UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH - RZĄD O EMERYTURACH POMOSTOWYCH, A STRONA ZWIĄZKOWA O NEGOCJACJACH EMERYTUR DLA OSÓB ZATRUDNIONYCH W SZCZEGÓLNYCH WARUNKACH LUB W SZCZEGÓLNYM CHARAKTERZE.

W dniach 27 czerwca, 5, 13 i 27 lipca br. w Warszawie odbywały się kolejne posiedzenia Trójstronnego Zespołu ds. Ubezpieczeń Społecznych, których przedmiotem obrad zawsze miałyby tematyka emerytur dla osób zatrudnionych w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, ale strona rządowa rozmawiać chciała li tylko o emeryturach pomostowych.

Pan Przemysław Gosiewski - Wiceprezes Rady Ministrów i zarazem Przewodniczący Międzyresortowego Zespołu do Spraw Nadzoru Ubezpieczeń Społecznych w trakcie tych spotkań wyraźnie dawał do zrozumienia, że rząd jest bardzo zdeterminowany, aby w tym roku uchwalił ustawę o emeryturach pomostowych, które jego zdaniem muszą mieć charakter wygasający. Stwierdził, iż nie mowy o kolejnej wydłużce dotychczasowych zasad przechodzenia na emeryturę wcześniejsze o rok, czy więcej lat. Jego zdaniem, jeżeli nie zostaną z końcem tego roku ustanowione emerytury pomostowe, to od 1 stycznia 2008 r. pracownicy zatrudnieni w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, będą przechodzić na emeryturę w wieku powszechnie obowiązującym, czyli kobiety w wieku 60 lat, a mężczyźni 65 lat życia.

Strona związkowa w trakcie tych obrad stara się wytłumaczyć wicepremierowi, że zgodnie z ustalonymi priorytetami przez Prezydium Trójstronnej Komisji ds. Społeczno - Gospodarczych, to tematyką prac Zespołu nie są rozmowy dotyczące emerytur pomostowych, ale negocjacje na temat emerytur osób zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W tym zakresie przypominała, iż dwie strony Zespołu tj. związkowa i pracodawców zgodzili się, co do tego, ażeby o tym jaką pracę należy uznać za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - decydowały względy medyczne.

Jak na razie wszystkie dotychczasowe spotkania można podsumować krótko; rząd swoje - związki swoje. Obie strony okopują się na swych stanowiskach. -A, na domiar złego Związek Pracodawców "Lewiatan" zgłosił oficjalny wniosek, aby do projektu ustawy o emeryturach pomostowych włączyć górników. Na szczęście strona rządowa zdaje się ignorować głos pracodawców prywatnych. Po ostatnim spotkaniu, które miło miejsce 27 lipca br. obie zwaśnione strony zostały się z ustaleniem, że do 17 sierpnia przedstawią swe kompromisowe definicje prac w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze oraz przedłożą swe propozycje konkretnych wykazów rodzajów prac wykonywanych w tych warunkach. Nasza organizacja na tą okoliczność ma przygotowany konkretny rodzaj pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, który brzmi następująco: „**Prace przy przeróbce mechanicznej węgla, rud miedzi, cynku i ołowiu, nafty i gazu oraz soli i odsalaniu wód dołowych i ich wzbogacaniu związane z obsługą i konserwacją oraz naprawą maszyn i urządzeń przerobczych, a także nadzorem tych prac.**”. Jak widać nasza propozycja różni się trochę o tej, którą co jakiś czas prezentuje na swych łamach „Gazeta Wyborcza”. Zapewne znawcy tematu zauważą, że staramy się ująć w nazwie danego rodzaju pracy nie tylko przeróbkę węgla i wzbogacania rud, ale również nafty i gazu oraz soli i odsalania wód dołowych, łącznie z obsługą, konserwacją, naprawą maszyn i urządzeń przerobczych, nie zapominając o pracownikach nadzorujących te prace.

Sławomir Łukasiewicz

PRACOWNIK MUSI DAĆ ZGODĘ NA GORSZE WARUNKI

Z uwagi na fakt, iż w Kompanii Węglowej przy wprowadzaniu w życie „Porozumienia z dnia 27 czerwca 2007 r. w sprawie posiłków profilaktycznych dochodzi do masowych zmian warunków pracy postanowiliśmy przybliżyć tą problematykę. I tak. Pracodawca może pogorszyć warunki pracy pracownika, zawierając z nim porozumienie w tej sprawie. Jest to dla pracodawcy rozwiązanie korzystniejsze niż zastosowanie wypowiedzenia zmieniającego.

Wystąpienie z propozycją zmiany treści umowy o pracę za porozumieniem stron stanowi ofertę zgodnej zmiany warunków pracy lub płacy, do której stosuje się odpowiednio - na podstawie art. 300 k.p. - przepisy kodeksu cywilnego (art. 66 i nast.). Podobnie wskazywał Sąd Najwyższy w wyroku z 4 października 2000 r. (I PKN 58/00, OSNP 2002/9/211). Oznacza to, że pracownik może przyjąć ofertę pracodawcy pragnącego zmienić treść umowy o pracę w określonym terminie poprzez zwykłe wyrażenie na to zgody. Ważne, aby zgoda pracownika była uzewnętrzniona w sposób wyraźny - stanowi ją z reguły złożone pracodawcy wyraźne oświadczenie o przyjęciu jego propozycji. Zgoda pracownika może być wyrażona także w sposób dorozumiany - przez zachowanie pracownika świadczące o tym, że akceptuje propozycję pracodawcy. Do zmiany treści umowy o pracę nie dochodzi tylko poprzez sam fakt zaprzestania wypłacania przez pracodawcę określonego składnika wynagrodzenia przy biernym zachowaniu się pracownika. Tak też wskazywał SN w wyroku z 17 stycznia 1997 r. (I PKN 62/96, OSNPIUS 1997/17/313). Zdaniem SN w zaprzestaniu wypłaty składnika wynagrodzenia nie można dopatrzeć się oferty

pracodawcy zawarcia porozumienia z pracownikiem w tym zakresie, a w biernym zachowaniu (milczeniu) pracownika - zgody na pozbawienie go części wynagrodzenia. Pracownik może bowiem z różnych przyczyn nie reagować na niewypłacanie mu pewnego składnika wynagrodzenia i nie dochodzić jego zapłaty na drodze prawnej, aż do upływu okresu przedawnienia.

WAŻNE: Porozumienie zmieniające warunki pracy na niekorzyść pracownika nie może jednak wprowadzać zmian, które byłyby sprzeczne z przepisami prawa pracy, np. nie może wyłączać prawa do wynagrodzenia za nadgodziny czy za czas przestoju, nie może też obniżać wynagrodzenia pracownika poniżej obowiązującego wynagrodzenia minimalnego, a także pozbawiać pracownika prawa do posiłku profilaktycznego jeżeli charakter jego pracy spełnia wymogi do jego otrzymywania. Zmiany takie byłyby bowiem nieważne z mocy art. 18 par. 1 i 2 k.p., zgodnie z którym postanowienia umów o pracę oraz innych aktów, na których podstawie powstaje stosunek pracy nie mogą być mniej korzystne dla pracownika niż przepisy prawa pracy.

Red.

Gazeta Prawna Nr 149 (2019) czwartek, 2 sierpnia 2007 r. > Tygodnik Prawa Pracy

CZY MUSZĘ W TYM ROKU ZŁOŻYĆ WNIOSEK O EMERYTURĘ?

W tym roku skończę 55 lat. Mam już 30-letni staż pracy. Czy muszę w tym roku złożyć wniosek o emeryturę? Czy jeśli tego nie zrobię, będę musiała pracować aż do 60 lat i wówczas emerytura będzie mi obliczona na nowych zasadach?

AGNIESZKA ROSA - ekspert z zakresu ubezpieczeń społecznych

Kobiety, które w tym roku spełnią warunki do wcześniejszej emerytury, nie muszą zwalniać się z pracy i składać wniosku do ZUS o jej przyznanie. Mogą z tym poczekać i przejść na emeryturę później, w dogodnym dla siebie czasie. Ważne, by do 31 grudnia 2007 r. spełniły warunki do jej nabycia.

Te warunki to ukończenie 55 lat oraz udowodniony 30-letni okres składkowy i nieskładkowy. Dla kobiety z orzeczoną niepełnosprawnością (choćby 31 grudnia 2007 r.) staż pracy jest niższy, bo wynosi 20 lat. Przy czym, przypomnijmy, okresy nieskładkowe nie mogą przekroczyć 1/3 udowodnionych okresów składkowych. Brak choćby jednego dnia do ukończenia 55 lat albo do wymaganego stażu pracy pozbawi kobietę przywileju przejścia na wcześniejszą emeryturę. Wówczas będą musiały pracować do osiągnięcia 60 lat, a emerytura będzie im obliczona po nowemu.

To nie wszystkie warunki, które musi spełnić kobieta zainteresowana wcześniejszą emeryturą. Te, które opisujemy niżej, może jednak spełnić już po 2007 roku, ale bezpośrednio przed złożeniem wniosku o emeryturę.

Po pierwsze, kobieta musi przed złożeniem wniosku o emeryturę pozostawać w ubezpieczeniu pracowniczym. Ubezpieczenie to musi być ostatnim, jeśli kobieta składająca wniosek o wcześniejszą emeryturę nie jest w ogóle ubezpieczona albo pobiera zasiłek dla bezrobotnych, świadczenie lub zasiłek przedemerytalny. Warunek pozostawania w tym ubezpieczeniu nie jest wymagany, jeśli przez cały swój staż ubezpieczeniowy kobieta była pracownikiem. Po drugie, w czasie ostatnich 24 miesięcy podlegania ubezpieczeniu społecznemu muszą pozostawać w zatrudnieniu pracowniczym. Tego warunku nie muszą spełniać kobiety - rencistki. Ubezpieczenie pracownicze musi być jednak ostatnim ubezpieczeniem przed przejściem na rentę. Po trzecie, z prawa do wcześniejszej emerytury nie mogą skorzystać osoby, które przystąpiły do OFE. Te, które to uczyniły, aby nabyć prawo do emerytury, muszą złożyć wniosek o przekazanie składek zgromadzonych w funduszu do budżetu państwa.

Kobiety uprawnione do wcześniejszej emerytury nie muszą zwalniać się z pracy, by wystąpić o ustalenie prawa do niej. Jednak jeśli stosunek pracy nie zostanie rozwiązany, to prawo wypłaty emerytury będzie zawieszona. Nie będzie ona wypłacana, bez względu na kwotę uzyskiwanego wynagrodzenia, aż do czasu rozwiązania stosunku pracy i złożenia w ZUS świadectwa pracy lub zaświadczenia pracodawcy potwierdzającego ustanie zatrudnienia.

PODSTAWA PRAWNA

Art. 29, 46 i 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U. z 2004 r. nr 39, poz. 353 z późn. zm.).

ŚWIĘTOJAŃSKA NOC RODZINNA

ciąg dalszy ze str. 1 <<

nych przez sponsorów. Najwięcej emocji towarzyszyło losowaniu tygodniowych wczasów dla dwóch osób w Krynicy Morskiej ufundowanych przez spółkę „Neptun”. Ogromne napięcie i „slinkę” można było wyczuć również przy losowaniu pieczonego prosiaka, którego sponsorem, była firma cateringowa „Sobocik”. Losowanie pozostałych nagród jakby nie

miało końca, które uwiecznione zostało pieczoną kielbaską, krupniokami i udkami zakropionymi złocistym napojem. Atmosfera z biegiem czasu stawała się bardzo frywolna w czym niezwykle pomógł „Przypadek”. Tak bowiem nazywał się Zespół Muzyczny, który wszystkich pragnących tańca bawił do późnych godzin. Zarządowi naszej zakładowej organiza-

cji związkowej w KWK „Bielszowice”, gratulujemy zorganizowania kolejnego festynu rodzinnego. Szczególne słowa uznania należą się wszystkim, którzy czynnie i finansowo przyczynili się do zorganizowania naszego kolejnego festynu - mówi Waldemar Szuman, przewodniczący ZZ „PRZERÓBKA” Red.



KSZTAŁCENIE MŁODYCH PRZERÓBKARZY

Dokończenie ze str. 1 <<

KW

UWAGA ABSOLWENCI GIMNAZJUM!!!

Pewną i stabilną pracę zapewni Ci zawód górnika

Katowicki Holding Węglowy SA, jedno z największych w Europie przedsiębiorstw zajmujących się eksploatacją węgla zawarło z wytypowanymi szkołami średnimi porozumienie o kształceniu na jego potrzeby specjalistów w dziedzinie górnictwa.

Na mocy tych porozumień w :

Zespole Szkół Zawodowych nr 3 w Katowicach przy ul. Szopienickiej 66
Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Mysłowicach, ul. Pocztowa 20
Zespole Szkół nr 2 w Katowicach Murckach, przy ul. Goetla 2
prowadzony jest nabór do klas kształcących specjalistów w zawodzie

Technik Górnictwa Podziemnego w specjalnościach :
- podziemnej eksploatacji złóż
- mechanicznej

Technik Elektryk i Technik Elektroniki

oraz dodatkowo :
w ZSP nr 2 w Mysłowicach do klas kształcących w zawodzie: górnika podziemnej eksploatacji złóż (na poziomie szkoły zawodowej)
w ZSZ nr 3 w Katowicach oraz w Zespole Szkół Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Tychach ul. Budowlanych 2 do klas kształcących w zawodzie: Technika górnictwa podziemnego – specjalności przeróbka mechaniczna węgla

Absolwentom tych klas Katowicki Holding Węglowy SA gwarantuje pracę w kopalniach spółki na stanowiskach robotniczych.

Warunkiem zatrudnienia jest:
Ukończenie szkoły w terminie określonym programem
Uzyskanie orzeczenia lekarskiego o zdolności do podjęcia pracy pod ziemią.

Dodatkowe informacje dotyczące naboru można uzyskać w sekretariatach:

ZSZ nr 3 w Katowicach - (032) 256 72 25 www.zsz3.katowice.pl
ZSP nr 2 w Mysłowicach - (032) 222 46 72 www.zsp2.myslowice.republika.pl
ZS nr 2 w Katowicach - (032) 256 61 31 www.zs2.katowice.ko.pl
ZDZ w Katowicach - (032) 256 24 33 w. 718 www.zdz.katowice.pl

Katowicki Holding Węglowy SA
ul. Damrota 18
41-022 Katowice
www.khw.pl, tel. (032) 757 30 69

"przeróbkarska" klasa tym razem wystartuje. Szkoła jest przygotowana do prowadzenia zajęć i praktyk, a zatem będziemy otwarci na chętnych do ostatniej chwili, czyli do końca sierpnia - zapowiada Kwiatkowski.

Wprawdzie porozumienie pomiędzy ZDZ a KHW SA przewiduje kształcenie 20-25 uczniów, niemniej prezes zakładu dopuszcza ewentualność uruchomienia pierwszej klasy już przy osiemnastce reflektujących gimnazjalistów. Katowicki Zakład Doskonalenia Zawodowego prowadzi 52 szkół, przygotowujące - głównie na zawodowym i średnim poziomie kształcenia - swoich uczniów do uprawiania ponad 30 profesji. Niewykluczone, że - wobec pogłębiającego się deficytu fachowej kadry w zakładach przeróbczych kopalń - firma przygotowuje dodatkową ofertę kształcenia.

- Rozważamy możliwości takiego rozszerzenia jej zakresu na poziomie szkoły średniej, która stwarzałaby szansę podno-

szenia kwalifikacji i uzyskania dyplomu technika mechanicznej przeróbki kopalni, także aktywnym już zawodowo pracownikiem kopalnianych zakładów przeróbczych - sygnalizuje prezes Kwiatkowski.

HUMOR

Wczasy:

Dwóch policjantów wybiera się na wczasy. Postanowili zaopatrzyć się w sprzęt sportowy. Z najtańszych rzeczy zakupili narty wodne. W drodze powrotnej rozważają...

- Urlop mamy, sprzęt mamy... ale gdzie my znajdziemy strome jezioro?

Pogoda:

Wchodzi policjant do księgarni. Ekspedientka patrzy na niego i po chwili zastanowienia pyta go:

- Co? Pada?

Rozmowa w pracy:

- Moja żona jest cudowna. Wieczorem, gdy wracam z pracy, ona całuje mnie, pomaga się rozebrać, zdejmuje mi buty, zakłada kapcie i gumowe rękawiczki.

- A po co gumowe rękawiczki?

- Żeby wygodniej mi się myło naczynia.

Faza:

Małżeństwo z dwudziestoletnim stażem: żona krząta się w kuchni, mąż coś naprawia. W pewnej chwili mąż woła:

- Chodź na chwilę!

- Co?

- Potrzymaj ten drucik.

Żona posłusznie chwyta kabel, po czym pyta:

- I co?

- Nic, widocznie faza jest w tym drugim...

Lanie:

Jasiu pokazuje ojcu świadectwo szkolne.

Ojciec ogląda je i mówi " Za takie świadectwo to należy się tylko lanie"

Jasiu na to: " Zgadzam się tato, wiem gdzie mieszka nauczycielka".

Polskie drogi:

- Jakie są polskie drogi do kapitalizmu? - pyta dziennikarz na konferencji prasowej wicepremiera.

- Drogi węgiel, drogi gaz, drogi prąd...



Wydawca: Zarząd Krajowy Związku Zawodowego „PRZERÓBKA”.

Redakcja, skład i korekta:

Zespół redakcyjny. **Redaktor naczelny:**

Stawomir Łukasiewicz. **Adres redakcji :**

Pl. Grunwaldzki 8 -10, kod 40 - 127 Katowice,

tel. 032/256-59-07, tel/fax: 032/209-11-12, e-mail:

redakcja@przerobka.pl. **Druk :** Pracownia

Komputerowa B.R., Katowice, ul. Wojewódzka 32.

Uwaga: Redakcja zastrzeżo sobie prawa do błędów w druku i nie zwracania otrzymanych materiałów.